

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Maja v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 17 maja.

(z *Gazety le Conservateur Impartial.*)

Dzisiaj rano, wśród najpiękniejszej pogody, odbył się wielki przegląd gwardyi JEHO CESARSKIEY MOŚCI. O godzinie 11, CESARZ JEGOMOŚĆ w towarzystwie Wielkich Xiążąt, MIKOŁAJA i MICHAŁA, otoczony głównym swym sztabem, udał się konno na pole marsowe, gdzie woyska rozmaitey broni były zgromadzone w wielkiej paradzie. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ objechał wszystkie szeregi, po przejrzeniu, kolumny w największym porządku przeciągały przed JEHO CESARSKĄ MOŚCIĄ i NAYJAŚNIEYSZEMI CESARZOWEMI.

Piękna postawa tych woysk, piękność koni jednakiej farby w każdym regimencie, dokładność, we wszystkich poruszeniach i niezmiernie mnóstwo widzów, tworzących ogromny okrąg naokoło placu, stawilo oczom widok najprzyjemniejszy i najwspanialszy. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oswiadczyć Swoje zadowolenie jeneralom i dowódcom różnych regimentów, za odznaczenie się woysk im powierzonych, na tym wielkim przeglądzie.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

JO. Xiążę *Wolkoński*, major generalny woysk rossyjskich, adjutant Nayaśniejszego Pana, w przejeździe do wód za granicę, przybył dnia onegdajszego do tutejszej stolicy.

Dnia zaś wczorajszego przybył tu wielki Szambelan dworu N. Pana *Naryszkin*.

Gazeta Kurjer warszawski donosi pod d. 1 czerwca: JO Xiążę *Adam Czartoryski*, Senator Wojewoda, na krótki czas przybył do *Warszawy*.

PRUSSY.

Berlin dnia 22 maja.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Dzisiejsza gazeta rządowa pruska donosi: iż handel w *Królewcu* podniósł się w zeszłym miesiącu. Drzewo tarte lub obrobione mało szczególniej pokup. Wyprowadzono także nieco zboża do zasiewu. Z wysp duńskich zawinął jeden okręt z żytym i jęczmieniem do *Memla*. Len jest w cenie. W miesiącu kwietniu zawinęło do *Memla* 118 okrętów lub statków, a 54 wypłynęło. Do *Pilawy* zawinęło w tymże miesiącu 56 statków, a 24 wypłynęło. W spichrzach królewieckich znajduje się 292 lasztów rozmaitego zboża krajowego i 540 lasztów takiegoż zboża zagranicznego.

Taż gazeta donosi pod d. 27 maja z *Berlina*: W tych dniach przybył tu z *Lipska* Hrabia *Szuwałow*, rossyjski Jeneral porucznik i Adjutant N. Cesarza Jmci *Alexandra*.

NIEMCY.

Od brzegów *Menu* dnia 21 maja.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Król Jmci Bawarski przed wyjazdem swoim z *Drezna* rozdał tabakiery brylantowe z wizerunkami lub cyframi, 8 pierwszym urzędnikom dworu saskiego, oraz wiele kosztownych podarunków innym osobom. Poeci, sztycharze i artyści otrzymali wielkie złote medale z wizerunkiem wspomnianego Monarchy. Wielki krzyż bawarskiego cywilnego orderu *zastugi* dostali Baron *Reizenstein*,

podkomorzy Króla Jmci Saskiego, i jeneral adjutant *Ziegler*, a krzyż kommandorski, Hrabia *Bose* i Margrabia *Piatti*, Szambelani. Nawzajem Król Jmci Sasi dał wielki krzyż cywilnego orderu *Zastugi* Hrabiemu *Pappenheim*, jeneralowi adjutantowi Króla Jmci Bawarskiego, a krzyż kawalerski Panu *Hartz*, bokowemu lekarzowi tegoż Monarchy. Wszyscy dozorey gabinetów i zbiorów kunsztowych otrzymali wspaniałe pamiątki zwiedzenia ich przez Króla Jmci Bawarskiego.

Król Jmci Wirtemberski wyjedzie wkrótce do wód w *Ems*.

Wielki Xiążę Meklembursko-Szweryński wydał d. 2 b. m. rozkaz, aby w portach tego kraju nie odbrajano żadnych kaprów przez ciąg terażniejszej wojny między Francją a Hiszpanią, i aby żadnych okrętów kupieckich, przez kapry zabranych, nie sprowadzano i nie przedawano.

FRANCYA.

Paryż dnia 14 maja.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

W jednym z dzienników tutejszych czytamy, iż flota nasza, strzegąca brzegów Katalonii, przytrzymała dwa statki, płynące z potrzebami wojennymi dla konstytucyynego woyska hiszpańskiego, i zabrawszy ludzi będących na tych statkach, zatopila je z powodu, że nie tak prędko mogły się sprowadzić do bezpiecznego miejsca. Kapitan okrętu, który tę wiadomość przywiózł, zeznał co następuje: „Kapitan bryga nazwiskiem *Kiryssier*, kazał mi donieść niezwłocznie zwierzchności, iż zabrał dwa statki hiszpańskie, jeden z winem, a drugi ze zbożem, i 10,000 piasłów, i że z powodu burzy, ludzi i piastry zabrał na swój bryg, okręty zaś zatopił.“

Ministryum wojny kazało upakować znaczną liczbę chorągwi zdobytych w przeszłej wojnie hiszpańskiej, oraz klucze miasta Walencyi; co wszystko ma być posłanem do Hiszpanii.

Xiężna *Angouleme* przybyła d. 10 b. m. do *Nismes*, wśród radośnych okrzyków ludu, a d. 10 lub 11 spodziewana jest w *Marsylii*.

Dnia 11 b. m. marszałek *Suchet*, Xiążę *Albufera*, miał prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Paryż, dnia 17 maja.

(z *teyże gazety.*)

Donoszą z *Marsylii*, iż 20 oficerów hiszpańskich przybyło tam z *Andaluzyi* na okręcie, który wypłynął z *Gibraltaru*.

Ostatnie listy z *Lisbony* pod d. 2 b. m. zapewniają, iż nowe rozruchy wybuchnęły w północnych okolicach Portugalii, i że dla tego osada w *Oporto* odebrała rozkaz udania się tam jak najprędzej. Też listy donoszą oraz o powrocie jenerala *Rego* do kraju portugalskiego.

D. 7 b. m. konsul hiszpański w *Bajonnie* wezwał wszystkich bawiących tam hiszpanów, aby wykonali przysięgę wierności Królowi *Ferdynandowi*, oraz, aby uznali rząd tego Monarchy i byli mu posłusznymi.

Dnia 18 maja. Dowiadujemy się, iż 8 batalionów piechoty i tyleż szwadronów jazdy z dywizyi jenerala *Couchy*, oraz 3 000 rojalistów hiszpańskich z korpusu jenerala *Espagne*, trzymają w zamknięciu *Pampelunę* w odległości wystrzału działowego. Woysko to będzie wkrótce wzmocnione 3ma batalionami 14go pólku liniowego, idą-

cego z Francji, i 3,000 nawarczyków, których prowadzi brygadyer *Santos Ladron* z *Saragossy*. Francuzi i rojalisci hiszpańscy żyją w największej z sobą zgodzie; jedni drugich chcą przewyższyć w posłuszeństwie, gorliwości, karności i wytrwałości, znosząc cierpliwie przykrą służbę i deszcze. Ojada *Pampeluny*, wynosząca 3,000 ludzi, zmniejsza się codzień przez zbiegostwo żołnierzy. Nie czyni wycieczek; brakuje już świeżego mięsa w mieście, gdy tym czasem wojsko oblegające ma wszystkiego podostatkami.

Listy z *Girony* pod d. 3 b. m. donoszą, iż wojsko francuzkie zajęło port *Palamos*. Pojedyncze oddziały wojska odebrały rozkaz udania się do *Mataro*. Oddziały wysłane dla rozpoznania stanowiska nieprzyjacielskiego, posuwają się aż pod mury *Barcellona*. Odebrano wiadomość, iż nieod wojska z osady tego miasta wyszło na wzmocnienie dywizyi *Milansa*, co (jak się zdaje) skłoniło marszałka *Moncey* do zbliżenia się ku *Barcellona* i zamknięcia tego miasta. Obróty *Miny* są ciągle bardzo niepewne. D. 11 b. m. zbliżył się do miasta *Cordona*; działania jego okazują wielkie wahanie się; nie widać w nich żadnego stałego planu; zdaje się tylko unikać wszelkiego spotkania z nieprzyjacielem, a korpus jego przez częste uciekanie żołnierzy codziennie się zmniejsza. W *Besalu* stoi 18 półk piechoty liniowej. Zapewniają, iż piechota generała *Molitor* zacznie oblężenie *Lerydy*, i że jazda jego posunęła się już do okolic *Tarragony*, i połączyła się z 4tym korpusem wojska. Główna kwatery *Xięcia Angouleme* była d. 15 b. m. w *Aranda*. *Bessieres*, o którego działaniach przez niejaki czas wcale nie wiadano, pokazał się znowu na teatrze wojny. Umówiwszy się względem zastosowania obrótów swoich z poruszeniami dywizyi generała *Obert*, stojącej w *Almazani* mającej d. 16 b. m. udać się do *Siguenza*, pobit słabe szczałki dywizyi *Ballasterosa*, i zabrał mu 200 jeńców, oraz 4 działa i 200 karabinów. *Ballasteros* cofa się ciągle ku *Walencji*.— Dzisiejszy *Monitor* umieścił przejęty list prefekta prowincyi *Leon*, tudzież list z *Sevilli* pod d. 30 kwietnia; oba są nowym dowodem słabości i blizkiego skonania rządu stanów, oraz dobrego ducha, jakim tebną wszystkie prawie prowincye. Listy z *Oporto* pod d. 3 maja potwierdzają wiadomość, tak o nowym powstaniu w północnych prowincjach portugalskich, jako też o szczęśliwem powodzeniu Hrabiego *Amarantego*, który ciągnąc za wojskiem konstytucyjnem generała *Rego*, wszedł znowu do *Portugalii*.

Donoszą z *Lerma* pod d. 15 b. m., iż *Xięź Reggio* wszedł d. 12 b. m. do *Valladolid*, na czele dywizyi generała *Antichamp*. Przednia straż jego korpusu, pod dowództwem generała *Vollin*, miała natychmiast ruszyć ku *Duero* dla zajęcia mostów pod *Sinancas*, *Puente del Duero* i *Tudela*. Rozeszła się pogłoska, iż Hrabia *Abisbal* postawił wojsko swoje przy *Olmeda*, *Coca*, *Santa Mariadella*, *Nieve* i *Segowii*; wszakże małe tylko oddziały znajdują się na tym gościńcu. Przejęte listy okazują słabość konstytucjonistów, tudzież dobrego ducha, którym prowincye, podlegające jeszcze rewolucyi, są ożywione. Dla większego potwierdzenia zawartych w tych listach wiadomości, umieszczamy następujący wyjątek z listu prefekta prowincyi *Leon*, do ministra spraw wewnętrznych w *Sevilli*: „Dawniej już doniosłem J.W. Panu o sposobie myślenia ludu, który potem pogorszył się tak dalece, iż dziś ledwo spodziewać się można posłuszeństwa i dopełnienia prawa ze strony gmin, jeśli rozkazom władz nie towarzyszą razem kary i zbrojna siła. Zły duch oczywiście rozpostarł się przeciwko nam. Przed kilką dniami wszedł tu (do *Leonu*) buntownik portugalski *Amarante*; lud w zapale taką radość okazał iż całował strzemiona siodła jego, właśnie jak gdyby na nim siedział człowiek, który go z niewolniczego jarzma oswobadza. Miano dać bal publiczny; lecz tego zaniechano. Ulice napelniły się ludem, a municypalność kazała dzwonić. Można było wtedy dokładnie postrzegać, ile naród nienawidzi konstytucyją, i jaki wpływ mają na umysły jego xięża, których nie-

szczęściem jest bardzo wiele w tem mieście i prowincyi. Przybycie generała *Rego* zapobiegło wszelkim zdrożnościom, jakieby niespodziewane zjawienie się *Amarantego* łatwo za sobą pociągnąć mogło. Dobrze myślący nabrali odtąd nowej odwagi, i zdaje się, iż źle myślący powrócą do posłuszeństwa; wszakże zbytek portugalczyków, zwłaszcza w ekwipażu oficerów, tudzież piękna postawa wojska, obok żołnierzy naszych, ogółconych ze wszystkiego, zmartwiły bardzo stronników naszych. Wypadek, iż generał *Rego* nie uderzył na generała *Amarantego* tak, jak miał do tego siłę i sposobność, skłonił niektórych ludzi do domysłu, iż oba wspólnie pracują nad zniszczeniem konstytucyi w *Hiszpanii* i *Portugalii*. Do tego przydad potrzeba, iż powstańcy bez oporu weszli do *Burgos*, *Palencyi* i *Valladolid*, tak dalece, iż ten sam *Merino*, który przed rokiem, napadnięty od 20 ludzi, uciekać musiał, teraz wszędzie postrach roznosi, i znaczney części dawney *Kastylii* rozkazuje. Nie chcę obwinić ani generałów, ani wojsk; lecz powtarzam, iż koniecznie potrzeba użyć dzielnych środków.“

Rznięcie kanałów we Francji do dnia 31 marca kosztowało trzy miliony, 461,000 franków. Na tenże cel ma jeszcze być użytych 29 milionów 300,374 franków.

HISZPANJA.

Burgos dnia 10 maja.

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer*.)

Otrzymałmy wiadomości pod d. 7 z *Madridu*, gdzie się Hrabia *Abisbal* tego dnia znajdował, i zamiast, że został zdraycą, postępuje gorliwie i z pomyślnym skutkiem w uskutecznieniu środków, przedsięwziętych dla zapewnienia niepodległości naszej oyczyzny. Okazało się, że wszystkie wiadomości o upadku *Walencji* były bezzasady, nie jest ona ani wzięta, ani też w niebezpieczeństwie, aby była zdobyta. Przeciwnie odebrałmy wiadomości, wiary godne, że generał *Quesada* w okolicach *Santony* prawie od całego wojska został opuszczony. I dla tego żądano wzmocnienia z Francji, gdyż załogi warownych miejsc, jak *Santona*, korzystając z okoliczności, wycieczki czynią.

Taż gazeta donosi pod dniem 9 z *Bajony*: rozeszła się tu pogłoska, iż *Bessieres*, który tyle już ról grał, przeszedł do konstytucjonistów.

Podróźni domysląją się o nastąpić mającym wkrótce odwrócie francuzkiej przedniej straży z *Valladolid* do *Burgos*, nim nie nadejdą zaspakajające wiadomości z *Katalonii*, o stosunkach między *Ballasterosem* i *Molitor*em.

ANGLIA.

Londyn dnia 13 maja.

(z *Gaz. Ryzk. Zuschauer*.)

Gazeta Sun donosi: Wszystko się widocznie zbliża do punktu przesilenia, w którym Europa w powszechną wojnę uwiklaną zostanie. W rzeczy samej, jeżeli wojna Francji z *Hiszpanią* wkrótce nie będzie doprowadzoną do końca, bądź przez zwycięstwo francuzów, bądź przez wzajemne odstąpienie, wtedy *Anglia*, wczesniej pociągniętą zostanie do powszechney walki, aniżeli publiczność mniema. W najznaczniejszych politycznych zgromadzeniach utrzymują teraz, że nasza neutralność dłużej utrzymać się nie może.

Londyn dnia 13 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W hrabstwie *Cork* (*Irlandyi*) spalono niedawno dwa domy, dwa młyny, stajnię i 3 mniejszych zabudowań, a w hrabstwie *Limerick*, 4 domy i dwa mniejsze zabudowania. Wielu krowom urnięto uszy i ogony, drzewa poćcinano i pola spustoszone. Takie bezprawia codzień się zdarzają, a nawet hultaje zapowiedzieli ich jeszcze więcej.

Przedmiotem uczynionego wniosku *Lorda Grey* w izbie wyższej względem złożenia parlamentowi więcej jeszcze papierów, tyczących się układów rządu naszego z francuzkim było: 1) zabranie okrętu kupieckiego hiszpańskiego przez okręt wojenny francuzki w *Indyach* zachodnich; 2) wzięcie pod

opiekę francuzkiego rządu i wojska Junty, która tymczasowie ma zarządzać krajem hiszpańskim, i która publicznie ogłosiła, iż wszystko, co dotychczasowy rząd konstytucyjny postanowił, jest nieważnym i zaniewyłe poczytanym; 3) objaśnienie: czyli na kongressie werońskim Mocarstwa sprzymierzone przyrzekły dać dzielną pomoc Francji w wojnie z Hiszpanią, lub czyli wojnę tę wypada uważać za prywatną sprawę między Francją a Hiszpanią? Hrab. *Liverpool* odpowiedział: 1) Co się tycze zabrania okrętu kupieckiego hiszpańskiego przez okręt wojenny francuzki w Indyach zachodnich, Francja niewzywana nawet do objaśnienia tego zdarzenia, sama oświadczyła, iż jeszcze w tej mierze nie odebrała urzędowej wiadomości, i dowódzcy eskadry swojej w Indyach zachodnich, ani kazała, ani też pozwoliła zabierać okręty hiszpańskie. Kapitan *Owen* (rzekł daley Lord *Liverpool*) dowódca angielski w tamecznych okolicach, donosił, iż wzięty przez francuzów statek był kaprem, i pierwszy wystrzelił do okrętu wojennego francuzkiego, i dla tego po krótkiej bitwie został zabrany. 2) Co się tycze odezwy, którą tak nazwana Junta rządowa hiszpańska wydała, rząd francuzki nam jej nie udzielił; nie wiemy zatem o niej, i nie może być uważaną za wydaną od rządu hiszpańskiego. 3) Jak nakoniec mocarstwa sprzymierzone wyrokowały o stanie rzeczy w Hiszpanii, i jak w tej mierze czynić postanowiły, do tatecznie o tem pouczają złożone już parlamentowi pisma. Wspomniane Mocarstwa nie oświadczyły, iż wspólnie z Francją chcą działać przeciwko Hiszpanii, lecz środki swoje zastosowały jedynie do obrony i wypadków, jakiegoż zająć mogły. Co się tycze wewnętrzznego stanu Hiszpanii, mieszkańcy tego kraju są rozdwojeni: jedni za konstytucją, drudzy przeciwko niej; oba stronnictwa zdają się równi co do liczby. Którę z nich ma być właściwie uważanym za naród hiszpański? Kogoż to pytanie najbardziej obchodzi? czyli Francją, która rozpoczęła wojnę, czyli Wielką Brytanią, która pokoiu używa? Znam ważność tego sporu między Francją a Hiszpanią, gdziekolwiek bowiem w Europie wybuchnie wojna, nikt nie może zaręczyć aby się nie posunęła za pierwsze swoje zakresy. Dla tego Wielka Brytania stara się, ile możności, o uchylenie wszelkiej wojny w Europie. Oświadczyła ustnie i na piśmie, iż każdy kraj ma prawo rządzenia się podług swej woli. Lecz mimo tego wszystkiego, nie mogąc zataić, iż w obecnym stanie świata, arbitralne zasady mniej sprawiają obawy niebezpieczeństwa, niż nowe opinie i wyobrażenia rewolucyjne. Aby żadna z tych dwóch, walczących z sobą ostateczności, nie użyła przewagi, lecz aby obie w przyzwyczajonych obrębach zamknięte były, o to starać się powinna Anglia. Lord *Holland* ganił postępowanie ministrów względem Francji, wręście (jak wiadomo) wniosek Lorda *Grey* został odrzucony.

Londyn dnia 16 maja.

(z teyże gazety)

Król Jmć choruje na febrę; wkrótce jednak, jeśli zdrowie jego pozwoli, myśli udać się do wód w *Bath*.

Tutejsza gazeta ministeryalna *Kuryer* donosi z *Sevilli* pod d. 1 b. m. iż stan hiszpański jest coraz opłakawszym. Dowódcy gierillasów działają wszędzie samowolnie, wybierają kontrybucje i różnemi sposobami gnębią mieszkańców. Wpływ stanów rozciąga się tylko do *Sevilli* i *Kadyzu*. Myślą one udać się z *Sevilli* do *Kadyzu* a stamtąd do wysp kanaryjskich, i zabrać z sobą Króla; nie chcą zaś wchodzić w układy.

Listy z *Lisbony* pod d. 1 b. m. wyrażają, iż generałowi *Rego* odebrano dowództwo wojska, które ścigało hrabiego *Amarante*, a oddano generałowi *Pego*.

Pan *Buxton* w izbie niższej wniosł, aby we wszystkich osadach angielskich zniesiono stopniami handel niewolnikom, ile tego dobro interesowanych osób pozwala. Czynił atoli swój wniosek, gdy P. *Canning* radził poprawić go w tym sposobie, iż koniecznie potrzeba polepszyć los niewolników w osadach królewskich, aby ich przyzwolnić do praw cywilnych, jakich inni mieszkań-

cy krajowi używają, a izba niższa pragnie pozyskać ten cel jak najszybciej, ile się to z dobrem samych niewolników i osad, tudzież z sprawiedliwym względem na stan własności pogodzić może.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 3 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Listy odebrane z *Seres* i *Saloniki* nie donoszą nic ważnego. W obu miastach panuje spokojność. Nie ma również żadney wiadomości od wojska tureckiego; zkąd wniesić można, iż wyprawa do *Morei* nie jest jeszcze gotowa.

Tatar przybyły z *Stambułu* donosi, iż deputowani *Serwii*, którzy dotąd nikczemnie mieszkali, mają teraz wyznaczone wygodniejsze mieszkania, i większych względów doznają.

Listy kupieckie z *Lewantu* zawierają pomyślne wiadomości dla sprawy greków. Wyrażają, iż *Peloponez* uważać należy jako zapewniony grekom; nie tylko bowiem posiadają *Napoli di Romania* i *Korynt*, ale nadto od nich jedynie zawisło zdobycie twierdz *Patras*, *Lepanto*, *Koron* i *Modon*, jeśli zechcą przystać na warunki osad tureckich, żądających wolnego wyjscia. Centralny rząd grecki, znajdujący się teraz w *Napoli*, upoważnił dowódców do przystania na podane warunki. Tenże rząd przedsięwziął wyprawę mocny oddział do *Tessalii*, w celu osadzenia tej prowincyi i wkroczenia do *Macedonii*, gdy tym czasem *Xiążę Maurocordato* będzie się starał wejść z *Etolii* do *Epiru*. Listy ze *Stambułu* donoszą wprawdzie, iż *Dywan* postanowił, większą część wojska nad *Dunajem* stojącego, posłać do *Tessalii* będzie czynił wszelkie usiłowania, aby mógł wstrzymać dalsze postępy greków; lecz dodają, iż rząd turecki, częścią z powodu niesforności janczarów, wzbraniających się udać do wojska, częścią z powodu interesów w *Azji*, w przykrem znajduje się położeniu.

D. 9. Na miejscu tymczasowego dotąd rządu, ustanowiony został w *Napoli di Romania* kongres deputowanych, którego prezesem jest *Xiążę Maurocordato*. Kongres ten polecił *Kolokotroniemu* obronę *Morei*, *Odysseusza* mianował dowódcą w *Tessalii*, a *Bozarisa* dowódcą w *Epirze* i *Akarnanii*.

Okręty greckie krążą przed *Saloniką*.

Jussuf Basza, który zeszłego roku odbył wyprawę do *Morei*, a potem zamknięty został w *Patrasso*, musiał poddać się; to przynajmniej jest pewnym, iż *Bey* zastępujący go w zarządzie prowincyi, donosił pozostałej rodzinie jego, iż dostał się w niewolę grecką.

Od granic tureckich dnia 19 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Donoszą z *Ipsary* pod d. 29 marca co następuje: „Wyspa *Ipsara* ciągle się uzbraja, najeżona jest prawie samymi szanćami, mieszczącemi wogóle blisko 600 dział. Cała wyspa jest jedną twierdzą, i z której bądź strony do niej przybywszy, same tylko działa widzieć się dają. W bliskości stoi około 40 statków zbroynych, mogących stosownie działać do potrzeby, wypływać lub w porcie pozostać pod zastoną bateryi, z których w przypadku można działa na statki przeprowadzić. Oprócz tego *Ipsarioci* mają około 200 statków zwanych *scampavia*; jest to rodzaj pół-szalup kanonierskich, zdanych do wszystkiego; można na nich wejść do każdej zatoki, i przedrzeć się przez każdy przesmyk; są uzbrojone jednem, a najwięcej dwoma działami, łatwo więc niemi kierować. Smiały przedsięwzięcia najlepiej się na nich udają, co przykład najjaśniej okaże. Donieśliśmy dawniej, iż okręt turecko-kandyjski zabrany został w porcie *Chisme*. Szczegóły tego nader są ciekawe. Dwa statki *ipsaryotskie*, *scampavia* zwane, weszły nocną porą do portu, w celu zdobycia tego okrętu. Słabe światło gwiazd posłużyło grekom do rozróżnienia go od okrętów europejskich. Dostają się na okręt, na którym znajdują turka; ten przelekniony strzela z pistoletu, lecz powstańcy chwytają go i grożą rozsiekaniem, jeśli choć jedno słowo wyrzeczy. Spokojność powraca. Kilku lu-

dzi, usłyszawszy z portu wystrzał, pytają się, co to znaczy? lecz grecy odpowiadają po turecku, zapakajając ich ciekawość. Zagle były zupełnie zdjęte z okrętu kandyjskiego; grecy zaciągają je w mgnieniu oka, i korzystając z pomyślnego wiatru, wychodzą na środek morza. Oddalając się z portu żegnają twierdzą, z której wystrzelono do nich kilka razy, ale napróżno. Turek zabrany wraz z okrętem wykupił się summa 2500 piastrow. W miarę zbliżania się wiosny, ipsaryoci wiedzący o wszystkim, co się dzieje w *Stambule*, niczego nie zaniebują w przysposobieniu do obrony, i ze swego miasta tworzą niejako *Gibraltar* na archipelagu. Dodać wypada, iż ich statki palne są przyprowadzone do doskonałości pod względem mechanizmu. Żeglarze ipsaryjscy w zręczności, obrótach i odwadze przewyższają europejskich; dopóty bowiem nie odstępują statku palnego, dopóki nie stanie na miejscu swego przeznaczenia. Podobny statek może w kilku miejscach zahaczyć okręt; wystrzał z pistoletu wznieca ogień, a za pomocą szczególnego mechanizmu, wszystkie klapy natychmiast się otwierają, i płomień wybucha niemi na wszystkie strony. Zręczni sternicy umiemy nadać tym statkom kierunek, zupełnie przeciwny powszechnie używanemu. Oprócz tego, sternik znajduje się zewnątrz statku i kieruje nim bez niebezpieczeństwa, nawet wtenczas jeszcze, kiedy go płomień ogarnie; a gdy już cały statek płonąc zaczyna, sternik ucieka na tak zwany *Scampavia*. Zresztą dla wszelkiej pewności statki palne są napuszczone oliwą i terpentyną, aby się ogień mógł przedyć zając i rozszerzyć. Wszystkie te szczegóły umieścił paryżki *Dziennik Rozpraw z Dostrzegacza wschodniego*, wychodzącego w *Smyrnie*, co na tem większą wiarę zasługuje, iż tenże *Dostrzegacz* wogólności nie sprzyja grekom.

Listy kupieckie z *Cypru* pod d. 1 lutego donoszą, iż tam odebrano firman Sultana, nakazujący sprzedać własność wszystkich chrześcian; zamordowanych lub zbiegłych, a pieniądze ztąd zebrane do *Stambułu* odesłać. Żołnierze egipcyscy, składający osadę wyspy, rabują wszystkie wsie nad brzegami leżące, które przez samych prawie chrześcian są zamieszkałe; obalają domy, a z mieszkańcami najokrutniej się obchodzą.

Na przypadek zawarcia pokoju, persowie domagają się koniecznie odstąpienia kilku prowincyj, o czem dywan turecki słyszeć nie chce.

Dostrzegacz wschodni wychodzący w *Smyrnie* umieścił następujące doniesienie o nieszczęśliwym wypadku, który się zdarzył na wyspie *Scio* d. 11 marca. Statek austriacki, płynący ze *Smyrny*, dokąd przywoził był żywność, na którym było tylko dwóch ludzi, przybył w nocy do portu *Scio*. Straż, poczytując tych ludzi za podejrzanych, uderzyła na nich; jeden został natychmiast zabity, a głowę jego zaniesiono do zamku; drugi zaś byłby tego samego losu doświadczył, gdyby jeden turek nie był go poznał. Dowódca straży zapewnił, iż przyczyną tego gwałtownego czynu było, że oba ci ludzie, gdy wolano na nich, aby się przybliżyli, z początku słuchać nie chcieli.

WYSPY JONSKIE.

Zante dnia 17 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na miejsce Pana *Teotochi*, mianowany został Prezesem na obradach stanów naszych *P. Veia*, mąż ze wszech miar szanowny i należący do pierwszych rodzin w *Cefalonii*. Zaczynamy przeto znowu mieć nadzieję, ale to, co od 15 lat ucierpieliśmy, nigdy z pamięci naszej nie wygaśnie. Oczekujemy tu przybycia z *Londynu* kommissarza towarzystwa przyjaciół greków, którego prezesem jest *Lord Erskine*. Słychać, iż kommissarz ten ma listy polecające, pisane przez *P. Canning* do wielu członków kongressu w *Neopolu*, których minister ten poznał w czasie pobytu swego na

Wschodzie. Tenże kommissarz ma (jak słychać) zawiadomić greków o otwarciu dla nich w *Londynie* pożyczki miliona funtów szterlin., a to pod bardzo korzystnymi warunkami: bo będą mogli oplać procent płodami swej ziemi. Z ostatnich listów, odebranych z *Merei* okazuje się, iż *Xiążę Maurocordato* mianowany został prezesem władzy wykonawczej i naczelnym wodzem zachodniego wojska greckiego. Od niejakiego czasu, okręty greckie liczne i zręczne, zabrały znaczne zdobycze przy brzegach *Syrii* i *Egiptu*. Wiele okrętów niemieckich i holenderskich dało grekom dla zbiegłych mieszkańców wyspy *Chios* zasilek, składający się z pieniędzy, potrzeb wojskowych, żywności i t. d.

WŁOCHY.

(z *Gazety Rzyckiej Zuschauer*.)

Dla uregulowania skarbu Państwa Kościelnego zostali wezwani wszyscy jego wierzycciele, ażeby się stawili na dzień 30 czerwca b. r. z przyzwoitemi dowodami, do jeneralnej dyrekcji długów Państwa, w przeciwnym zdarzeniu pretensye ich uważane będą za upadłe. Ci zaś, co w oznaczonym terminie należności swoje udowodnią, mogą oczekiwać zupełnego obrachowania się w 6 następujących miesiącach. Edykt ten datowany jest d. 16 kwietnia, a podpisany przez kardynała *Consalvi*.

W miasteczku włoskiem *Bonino*, małżeństwo żyjące z sobą w zgodzie lat 50, własnie gdy miało obchodzić złote wesele, tak się skłóciło, iż już miało przysięść do rozwodu, pokazało się, iż przyczyną kłótni były podstępny krewnych, szukających w tem poróżnieniu korzyści; dobrzy starszankowie pogodzili się i obrząd powtórzonych zaślubin odbył się z wielką uroczystością, na której znajdowało się mnóstwo zaproszonych gości, wyłączeni atoli złośliwych krewnych.

Od granic włoskich dnia 10 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Ogromne masy ziemi, urwane z gór zniszczyły d. 5 b. m. kilka domów i ogrodów w *Riva*. Całe miasto było napełnione gęstym kurzem. Nikt jednak nie utracił życia.

Donoszą z *Neapolu*, iż publiczne gościeńce stają się coraz bezpieczniejszemi, po urządzeniu *zandarmeryi* na wzór francuzki. Nie równie więcej trudności doznaje rząd w seiganiu bandytów, w *Sycylii*; ale ci, przez pewny rodzaj policyi, którą między sobą utrzymują, nie są dla znakomitszych mieszkańców tak straszniymi. Jedna z gazet sycylijskich umieściła z tego powodu następujący wypadek: pewny kupiec, który dla nader ważnych przyczyn, musiał jak najszybciej wyjechać z *Palermu* do *Katanei* i wziąć z sobą znaczne summy w gotowiznie, oraz inne kosztowne rzeczy, udał się prosto do głównego biura rozbojników w celu kupienia sobie listu obronnego. Nie mało go kosztowało; oprócz zaś wspomnianego listu, radzono mu przybrać za towarzysza drogi jednego z należących do bandy. Przystał na to kupiec. Zaledwo wjechał w góry, został napadnięty przez dwóch bandytów, od głowy do stop uzbrojonych. Okazał wtedy swój list obronny, ale bandyci nie zważając na to, domagali się worka lub życia. Towarzysz jego, którego pomocy nieszczęśliwy wzywał, okazał przytem najzimniejszą obojętność, i kiedy on go błagał o ratunek, odpowiedział mu: *Oddaj tym panom pieniądze i wysiądź z pojazdu, aby go lepiej przejrzyć mogli*. Przy wysiadaniu upuszcza towarzysza, jakoby przez nieostróżność, worek z pieniędzmi, do którego gdy się bandyci rzucają, wystrzałem z pistoletu kładzie ich trupem. Uskuteczniwszy to, rzekł do kupca z krwią zimną. Takim to sposobem *Mości Panie*, postępujemy z hultajami w podobnem zdarzeniu. Daleś w Pan przepisaną opłatę za podróż do *Katanei*, i powinieneś szczęśliwie tam przybyć.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora*.

Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radcą Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 28 Maja Roku 1823 v. s.

Bydło tyrolskie i szwajcarskie.

1. Niżey podpisany handlujący byłem tyrolskim i szwajcarskim, ma honor uwiadomić tuteyszą Publiczność, że przybył do tuteyszego miasta Wilna i ma do zbycia 15 sztuk takowego bydła za pomierną cenę. Zyczący w późniejszym czasie sprowadzić takowego gatunku bydła, mogą się z niżey podpisanem o cenę umówić. Mieszka na końskim targu w domu JP. Krzyżanowskiego pod N. 1251.

Bartłomiej Hell.

6cioltnia arenda.

2. Folwark Wiacior w Gubernii Mohylewskiej, w powiecie Siennenskim położony; należący do Funduszu Edukacyjnego wypuszczając się będzie w 6letnią arendowną posesyją od 24 czerwca r. t. przez publiczną licytacją, odbywać się mającą w mieście guberni-
 skiem Mohylewie, w tamecznym Gimnazjum, we trzech terminach, to jest: w pierwszym 7, drugim 12, a trzecim i ostatnim 18 czerwca miesiąca następującego. Ktobykolwiek życzył licytować takowy folwark, ma się jawić do Gimnazjum Mohylewskiego z ewikcyą prawnie sporządzoną na jednoroczną sumę dzierżawną, gdzie przeyrzy razem prawidła do licytacyi, inwentarz i warunki do kontraktu.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

Przedaż domu.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu: Dla przedaży z publicznych targow murowanego trzypiętrowego domu, w mieście Wilnie na Imbarach pod N. 47 położonego, Miłoszowej Majorowej wojsk polskich, z którego pobiera się dochód roczny na uzyskanie skarbowey niedoimki, wynikley z dzierżenia w administracyi przez tęż Miłoszową tłumszyskiego Starostwa, ten Rząd naznaczyszy terminy 10, 11 i 14 przeszłego kwietnia, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach, wzywając przez opublikowanie zyczących kupić; po takowem wezwaniu na drugi termin jawił się zyczący należec do targow, jeden tylko Andrzej Zelawski; z otrzymanych od Kantoru Sankt-petersburskiej i Moskiewskiej Senackiej Typografii świadectw, pokazuje się, że ogłoszenie tego Rządu z wezwaniem zyczących kupić dom Miłoszowej, wydrukowano później a mianowicie dnia 10 marca w Moskiewskich Senackich ogłoszeniach. W skutek tego wydrukowania, przypada termin trzymiesięczny d. 10 następującego czerwca; lecz że w dzień 10 i 11 czerwca przypadają dni tabelne; zatem dla targow na przedaż pomienionego domu naznaczony termin d. 12 czerwca; a zatem zyczący do nich należec zechcą przybywać na ten termin do Gubernialnego Rządu, gdzie okazane będą i uprzednie kondycye. D. 23 maja 1823 r.

Assessor Nowicki.

Sekretarz Wiersbicki.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Ziemskiego Wileyskiego w roku idącym styczni 18 dnia przez Departament drugi potwierdzoną, dla usatysfakcyonowania wierzycieli W. Konstantyna Stańskiego Majora wojsk Pol. przeznaczony, w terminie z obwieszczenia wypadłym, idque dnia 30 kwietnia

zebrawszy się do majątności debitora Osincow, w Wileyskim powiecie sytuowanej, po ułatwieniu czynności pierwszemu zjazdowi właściciwych, na słuchanie oczewistey rozprawy dzień 28 listopada idącego 1823 roku przeznaczył, i sądownictwo swoje z powodu niewygodnego in fundo teyż majątności pomieszkania, za pozwoleniem remissy i zgodą stron do miasta Powiatowego Wileyki przeniosł, iżby więc wszyscy wierzyciele i jakiego bądź tytułu pretensorowie Konstantyna Stańskiego na czas wyrażony przed Sądem Exdywizorskim z wyluszczeniem swych stosunkow stanęli, sub amissione rei zapowiada. Działo się 1823 roku maja 2 dnia. Stanisław Świętorzecki Sędzia Ziem. Wilej. Prezydujący Exdywizor. Ignacy Jaźwiński Pod. Ziem. Ptu Wilej. Exdywizor. Piotr Swida Pod. Ziem. Ptu Borysow. Exdyw. Michał Łapicki Sądu Ziem. Ptu Wilej. Exdywizor. Regent.

3. Ogłasza się prenumerata na dzieło pod tytułem: *Historia początku i postępów poezyi w rozmaitych jej rodzajach napisana przez P. Brown, a na polski język przez A. J. Jurkowskiego* przełożona. Dzieło to składające się z piętnastu arkuszy drukowanych; przy końcu następnego miesiąca czerwca wydzie. Rozkład jego znajduje się w prospektach danych już Publiczności. Biletów na prenumeratę dostać można: w Wilnie przy drukarni XX. Misyonarzów i u samego wydawcy mieszkającego na Dominikańskiej ulicy pod Nrem 410; w Białym Stoku u Kollegialnego Assessora, nauczyciela Matematyki w gimnazjum Adama Jurkowskiego; w Krzemieńcu u Michała Jurkowskiego, dawniey Profesora w Krakowie, dziś nauczyciela języka i Literatury greckiey w tamecznym Liceum. Cena kop. 50. Wilno 1823 r. maja 5 dnia.

Bydło tyrolskie i szwajcarskie.

5. Przybyli do tuteyszego miasta Guberskiego Wilna tyrolczyki, Jakub i Stanisław Eder mają sobie za powinność donieść Prześwietnemu Obywatelstwu, iż prócz zamówioney liczby w sprowadzeniu tyrolskiego gatunku bydła rogatego, mają w zwyczaj do wyprzedania nie tylko tego samego, lecz i gatunek szwajcarskiego. Takowe bydło tak tyrolskie jako i szwajcarskie, ulokowane jest w domie JPana Krzyżanowskiego za Rudniczką Bramą pod N. 251, chcący one widzieć i nabydź, w każdym czasie dnia, do tegoż domu przybywszy, znajdzie dogodność widzenia; zaś o cenie w wyprzedaniu takowego bydła, dowiedzieć się można w Cukierni Frydrycha Markadantego na przeciw placu, który powierzenie ma w wyprzedaniu. Jeżeli zaś komu podoba się uczynić umowę na przetransportowanie w przyszłym roku, to raczy otem zainformować się u tegoż JP. Markadana.

O kompielach widzkich.

3. Niżey podpisana mając odjętą rękę i nogę, przez staranie doktorow troskliwych o zdrowie ludzkie, odzyskałam władzę nogi i za radą ich udałam się do kompieli Widzkich, gdzie po czterdziestu wannach, nabrałam siły tak dalece, iż obumarłą prawie przedtem ręką władać mogłam, a za powrotem do domu zay-

mować się rącznymi robotami. Po powtórzeniu w roku przeszłym wyż rzeczonych wód, przysziały do pierwszego stanu zdrowia. W czasie bytności mojej w Widzach, wiele bardzo osób uleczenie swoje przypisywało zbawiennym skutkom wód tych dobroczynnych. Życzyćby wypadało, aby one powszechną zwróciły na siebie uwagę, i zasłużyły na opinię publiczności, do której tylekroć sprawiedliwych praw nabyły. 1823 r. maja 18 d. Izabella Pietraszewska.

Promulgata dekretu.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy JW. Józefa Brzezińskiego Podkomorzego Ziemi Halickiej w miasteczku Jeziorosach w pcie Brastawskim położonym, Sądownictwo swoje odbywający, przez niniejszą awizacyą trzykrotnie w Gazecie Kuryera Lit. ogłaszającą się, zawiadamia wszystkie interessowane strony, że dekret oczewisty w całej sprawie konkursowej postanowiony, na dniu 30 terażniejszego mca maja w miejscu exystencyi swojej jurydykcyi ogłaszać zacznie. Dat r. 1823 maja 13 dnia.

Kazimierz Alexandrowicz Pisarz Ziem. Braśl. Prez. Exdywizor.

Exdywizya.

3. Na skutek remissy Sądu Ziemskiego Szawel. 1822 xbra 14 dnia nastaley, Sąd Exdywizorski w komplecie do dóbr Milwid Kiecjin W. Urszuli Gilwickiej, 1823 apr. 10 dnia zjechawszy, dylacyą początkową nakazał, to jest wymiar majątku naznaczył, komportacyą papierów na dzień 4 junii 1823 przez wszystkie strony do Kancelaryi Ziemskiej Szawelskiej zadecydował; i rozbiór oczewistej rozprawy na dzień 3ci julii postanowił, jako też że w dniu 10 julii 1823 roku będzie wziętą sprawa do namowy i amissya na niestawających zapisana, zapowiedział, i dla tego przez Gazetę Kuryera awizuje. 1823 maja 16.

Prezydent Ziem. Szawel. Giedymin. Sędzia Ziem. Szawel. Billewicz. Sędzia Ziem. Szawel. Tomasz Adamowicz.

Wykonanie przysięgi.

3 Sąd czasowy Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu w idącym teraz roku 1823 maja 5 dnia z dekretu w sprawie konkursowej taxy i Exdywizyi funduszu Hryniewiczow nastaley, decydowane Juramenta na dniu 14 maja niektórych stron obecnych wysłuchał: ażeby zaś dalsze nieobecne strony wchodzące do takowej sprawy, za apellacyą od Dekretu Sądu Exdywizorskiego w Lantwarowie ferowanego, rozsądzoney, też juramenta w przeciągu dwóch miesięcy przed Sądem niniejszym, podług Roth z Dekretu 5 maja wyjętych wykonały, pod utratą rzeczy sądzoney zastrzegł, o czem dla wiadomości trzykrotnie przez gazetę Kuryera Litewskiego awizuje.

Antoni Kwiatkowski Sądu Gł. Assesor.

Jan Łazowski Regent Sądu Czas. Gł. Lit. Wileń. 2go Dapart.

Wezwanie Pretensorów.

3. Zeszły z tego świata s. p. Alexy Kościalkowski Marszałek Ptu Wilkomirskiego zostawił jedynym swoim sukcesorem nieletniego Janusza Kościalkowskiego. Opiekunowie gdy nie znajdują w papierach pewney wiadomości o długach funduszu pozostały nieletniego obciążających, chcąc mieć pewny billans dla regularney opłaty procentów i kapitałów, czynią niniejszą odezwę do wszystkich

zeszłego Alexego Kościalkowskiego kredytorów i pretensorów, i proszą ażeby do dnia 1 junii roku terażniejszego 1823 a naydalej w przeciągu trzech miesięcy obliży swoje okazać któremukolwiek z opiekunów, albo kopie zupełnie zgodne z autentykami na pocztę do Wilna pod adresem niżej podpisanego opiekuna przesłać raczyli. Tegoż nieletniego Janusza Kościalkowskiego w Gubernii Wileńskiej w powiecie Wilkomirskim w parafii Ponedelskiej do wypuszczenia w arendę w terminie sgo Jana od junii 24 roku terażniejszego 1823 są dwa udzielne folwarki, Mażuyki i Paryszki zwane, do dóbr Popiela należące. Mają w sobie dwa funda udzielne z regularnem gospodarkiem zabudowaniem. Wysiewu oziminy purów 160, dymów włościańskich roboczych 45 i czynszowych od głównego fundum Popiela odłączonych 65. i wszystkie gospodarckie dogodności i potrzeby. Ktoby życzył sobie te folwarki arendować, raczy przyjechać na dzień 1 junii roku terażniejszego 1823 do samego fundum Popiela, gdzie inwentarze i wszystkie potrzebne o tych folwarkach wiadomości znajdzie, i z opiekunami umówić się o arendę, i prawo arendowne wziąć będzie mógł. Dat roku 1823 miesiąca apryla 27 dnia. W imieniu wspólnych opiekunów W. Michała Kościalkowskiego Deputata b. wywodowego Ptu Wilkomirskiego, W. Mateusza Siesickiego Prezydenta b. Ziemskiego Ptu Wilkomirskiego i w imieniu własnym podpisuje. Franciszek Komorowski Marszałek b. Ptu Wilkomirskiego.

Wolno drukować, Szymon Zawisza Prezydent Sądu Głównego.

Wezwanie stron.

3. Stosownie do postanowienia Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Ciągłego Departamentu, przez wyrok remissyny w dniu 9 kwietnia idącego roku zapadły ogłoszonego, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, funduszu W. Ferdynanda Alexego Staniewicza b. Assesora Sądu Niż. Ziem. Upit. od dnia 10 maja tego roku rozbiorem sprawy konkursowej w mieście Sądowym Poniewieźu zajął się. A ogłaszając przez niniejszą awizacyą o tej exdywizyi, wszystkie interessowane strony zarazem wiedziamia, iż, w dniu 25 tego miesiąca maja wziąć sprawę do namowy zamierza i że w stosunku do praw remissy amissyi nieobjawionych pretensjiw zapisze. Dat 1823 maja 12 dnia Poniewieź. Sądu Exdywizorskiego Regent Jan Jasiński.

Wolno drukować świadczą. Jan Olechnowicz Prezydent Ziem. Upit.

O zgubionym obliżu.

3. Za obliżem roku 1809 augusta 20, od niżej podpisanego na imie WJXiedza Jana Szulca Kanonika Inflantskiego na talarów bitych siedmset N. 700, wydanym, w którym obliżu wyrażono było, iż ta należność wynika z obliżu s. p. Ignacemu Szulcowi Rotmistrzowi Ptu Wilkomierskiego wydanego, i który obliż jakoby z kancelaryi Grodzkiej Rossieńskiej z komportacyi zginął, i za przelewem roku 1820 apryla 9 od WJXdza Jana Szulca Kanonika na W. Józefa Szulca Szambelana byłego dworu polskiego wydanym i roku 1821 dnia 28 grudnia w Grodzie Wileńskim aktykowanym rozpoczęty był proceder, który na wyroku Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego Depart. drugiego roku 1822 nowembra 24 zapadłym, ukończonym został. Tym wyrokiem z powodu zaginienia obliżu, termin opłaty summy z warunkami w dekrecie wyszczególnionemi w roku 1823 junii 24 przeznaczono, z włożeniem obowiązku na strony prawujące się, ażeby o zaginieniu obliżu awizacyą do Gazet Kuryera Litewskiego dla potrójnego ogłoszenia podały. Dopelniając tego obowiązku niżej podpisany niniejsze czyni ogłoszenie. Ktoby więc wiedział o znaydowaniu się u kogokolwiek tego obliżu, albo ktoby go miał w dacie powyż-

żey wyrażoney lub z odmianą daty, lub jeśliby był ten oblię w którey kancelaryi aktykowanym, uprasza się o przesłanie wiadomości o tém do niżej podpisanego. Dat roku 1823 apryla 27 dnia. Franciszek Komorowski Marszałek Ptu Wileńskiego.

Wolno drukować Szymon Zawisza Prezydent Sądu Głównego.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładcy Wszzech Rossyy etc. etc. etc.

Wypis z xiąg Ziemskich Powiatu Słonim.

Roku 1823 mca maja 11 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskimi Powiatu Słonimskiego, stanawszy obecnie woźny powiatu Słonimskiego Teodor Rymaszewski Kwit swój relacyyny podanego pozwu zeznał, a sam pozew do akt podał w te słowa: Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładcy Wszzech Rossyy etc. etc. UUr. Alexandrowi Choroszewskiemu, i Dyzmazowi Ginettowi Chor. Ptu Wileń. jako Opiekunom, a Sofronii Ginettównie sukcesorce po zeszyłych Antonim i Maryi z Borzymowskich Ginettach Krayczycach Lidz., niemniey Ignacemu Tukalle b. Sędziemu Granicznemu Lidz. pozew przed Sąd Ziemski Powiatu Słonimskiego, na kadencyą następną oktobrową, wynosi się z instancyi Ur. Ferdynanda Borzymowskiego Prezydenta Ziem. Słonim. Który do dokumentu wieczysto działowego zrzecznego przez Ur. Tadeusza Borzymowskiego b. Prezydenta Grodz. Ptu Słonim. na rzecz potomstwa w roku 1811, septembra 28 uczynionego, et eorundem przed Aktami Ziem. Lidz. przyznanego, do dokumentu kwietacyynego od Maryi z Borzymowskich Ginettowey, temuż Tadeuszowi oycowi, i żał. synowi Borzymowskiemu, w roku 1815 apryla 23 uczynionego, a julii 17 w Grodzie Słonimskim przyznanego, do dalszych w sprawie złożyć się mających dowodow, niemniey oświadczenia w Aktach Ziemskich Słonim. zapisanego referując się obżał. pozywa oto: Tadeusz Borzymowski b. Prezydent Grodz. Słonim. przez dokument działowy w dacie wyżej wspomnioney nastąpiły, zrzekając się dóbr ziemnych na rzecz żał. dla córek na exdotacyą po zł. 60.000 przeznaczyl, skutkiem którego Marya Borzymowska siostra żał. wyszedłszy za Antoniego Ginetta, stosownie do przeznaczenia oycy, na summę 60000 zł. wzięwszy od żał. oblię, wydała kwietacyynę z dóbr oyczystych i macierzystych dokument, w późniejszym czasie kiedy Antoni i Marya Ginettowie zesli z tego świata, a córka ich nieletnia Sofronia Ginettówna pozostała jedyną funduszow rodzicielskich sukcesorką, Opieka Dworzańska Ptu Wileyskiego, dodała za opiekunow dla teyże nieletniey, żał. obżał. Dyzmasa i już nieżyjącego Józeffa Ginettow, dodany żał. za opiekuna, niemógł Opieką zajmować się, bo będąc debitorem nieletniey, z brzmienia praw zajmować się tąż Opieką niemógł, a ztąd nadpłaciwszy do rąk naturalnego Opiekuna obżał. Dyzmasa Ginetta z summy exdokacyyney zł. 60.000, zł. 1615 groszy 10, na resztujące zł. 58384 groszy 20, wydał nieletniey Sofronii Ginettównie z terminem opłaty w roku 1822 dnia 23 apryla, obligacyyny dokument i od tey summy pod kwit obżał. Ginetta, corocznie opłacał procenta. Stało się że obżał. Tukal-

to, za pretensyą do Antoniego Ginetta, powodem wydanego przezeń oblięu stosowaną, pozwał nieletnią Sofronią Ginettównę do Sądu Ziemskiego Wileyskiego w Guber. Mińskiej, w procederze umieścił do aktoratu i żał. jako Opiekuna, niepodając onemu ani do rąk ani na majątku pozwu, i lubo zyskał dekret w roku 1822 januaryi 10, dozwalający tylko za summę rub. sr. 5490, zajmować fundusz zeszłego Antoniego Gineta, nielegalnie jednak po uchybioney opłacie, trafiając z exekucyą dekretu, przez list pisany, i za przybyciem do domu deltra osobiście oświadczył się, podać w Sąd Niższy Ziemski Słonimski prośbę żądając, aby summa nieletniey Ginettówny ze stopnia sukcesyi po matce do jey należną, pod satysfakcyą dekretu wyżej pomienionego zajętą była, żał. uważając iż jeśliby takową summę pod nieletność aktorki, za dług zeszłego Ginetta opłacił, za dóysciem jey lat drugi raz odpowiadać musiałby, zmuszony z tego powodu bronić się od odpowiedzi w czas następny, pozywa wszystkich obżał. do Sądu i następne przynosi prozby: o odesłanie pretensyi obżał. Tukally do funduszow zeszłego Antoniego Ginetta, o oswobodzenie summy u żał. będącey od odpowiedzi za dług zeszłego Ginetta, z obżał. Opiekunami i nieletnią Sofronią Ginettówną, o nakaz jednoczasowego dowodzenia, iż summa w ręku żał. będąca, jest należną ze stopnia samey Ginettowey nie zaś Antoniego Ginetta, o ewinkowanie żał. iżby w czas następny nieodpowiadał, ze wszystkiemi o bliższosc do dowodu, expesa prawne i wszystko co się dowiedzie, wolna pozwu poprawa. Roku 1823, maja 10 dnia woźny zeznał iż w sprawie WJPana Ferdynanda Borzymowskiego Prezydenta Ziem. Słonim., kopiją tego pozwu zgodną z tym autentykem WJP. Ignacemu Tukalle b. Sędziemu Granicz. Lidz. drugą WW. Alexandrowi Choroszewskiemu i Dyzmazowi Ginettowi Chorążemu Ptu Wileń. jako opiekunom i nieletniey Sofronii Ginettównie aktorce jako niemażącej w tey Gubernii osiadłości do drzwi Sądowych Ziem. Słonim. przybijając, przed Sąd Ziem. Słonim. na kadencyą następną oktobrową podawszy, dla łatwiejszego dóyscia wiadomości pozwanym, cały niniejszy pozew do gazety Kuryera Litewskiego na trzykrotną onego awizacyą podać postanowiłem. U tego pozwu i relacyi podpis woźnego takowy, Teodor Rymaszewski woźny Ptu Słonim. Jakowy pozew po zeznaniu i podaniu do akt jest do xiąg Ziem. Ptu Słonim. przyjęty i wpisany, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziemską Słonimską w dacie jak jest wyżej, stronie potrzebującej wydany.

Zgodność z oryginałem i aktami zaświadczam. Ignacy Nielubowicz Ziemski Ptu Słonim. Regent.

Takowy pozew może Redakcyą do Gazet Kuryera Litewsk. umieścić. Prezydent Grodz. Wileń. Adam Dauksza.

3. Niżej podpisany ma zaszczyt donieść Szanowney Publiczności, że otrzymał z Warszawy, roboty nadwornego Jego C. K. M. fabrykanta Pana Jahnsena, pantaliony o 6 oktawach, wedle naynowszej inwencyi, mahoniowe. Oglądać je można każdego czasu i o cenie dowiedzieć się w domu WJPana Sowiejnika Rogalskiego na ulicy Niemieckiey
Jan Renner.

3. W Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Wszech Rosyy etc etc etc.

UUr. Alexandrowi synowi Józefowi [bratu rodzonemu del. Jelcowi Sowiernikowi Oblaſti Białostockiey, Józefowi Szambellanowi, Antoniemu Prezydentowi Sądu Głównego Grodzkiego Departamentu i kawalerowi, oraz Joachimowi braciom, synom Michała Jelcom do wspólnego z delatorem odparcia pretensyi ciotek i ich potomstwa, o spadły posag po bezpotomnie zesłej Elżbiecie z Jelcow Daszkiewiczowej do żał., skutkiem Dekretu Ziem. Słoniń. dnia 30 8bra 1814 roku nastalego, zastosowanej, a successorom sp. Franciszka i samey Jelcow, jako: Jakiegokolwiek imienia i płci potomstwa zesłej Anny z Jelcow Rodowickiey, Tekli z Jelcow Milkiewiczowej, Brygidzie z Jelcow Pokroszynskiej z dokładem Opieki potomstwa z Jelcow Bęklewskiej, potomstwa z Teresy Makowieckiey, jej Synowi Klemensowi i córkom, jakichkolwiek imion Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwa z Jelca Hancewiczowej, oraz z Jelcow Siekluckiey i jej potomstwu z successorami z dokładem dla wszystkich imion tytułów i Opiek należnych, nie mniej i dalszym, jeśli są z Franciszka Jelca pochodzącym successorom, do stanności łącznie z obżał. Narbutową i Chodakowską nakazaney, pozew powtórny w miejscu exekucyi przed Sąd Ziem. Słoniń. na kadencyą następną juniową na skutek Dekretu Ziem. tegoż Powiatu w roku 1822 apryla 15 zapadłego, i wynosi się z instancyi Ur. Adama Jelca b. Sęd. Granicz. Gubernii Grodzień., który do dwóch pozwow, pierwszego w d. 21 apr., drugiego w d. 26 augusta roku przeszłego 1822 po obżał. przed Sąd Ziem. Słoniń. wyniesionych i przez Gazetę Kuryera Lit. awizowanych, a za onemi zapadłych dwóch stopniow w tymże Sądzie, pierwszego w r. 1822 aug. 24, drugiego w d. 22 xbra po osobnych niestannych Dekretow referując się, obżał. pozywa w prośbach solucyi za Kondemnaty po osobno opłaceniu prośb uprzedniemi [żałobami, wyżey datą pomienionemi, we wszystkim zaskutecznienia, expensow prawnych zwrótu, i tego o co proszonym będzie decydowania. Wolna pozwu poprawa.

Roku 1823 apryla 17 d. Woźny zeznaje, iż w sprawie JW. Adama Jelca b. Sędz. Gran. Guber. Grodzień., iż kopie tego pozwu zgodne z tym autentykiem, jedną W Alexandrowi Jelcowi Sowiernikowi Oblaſti Białostockiey oczewisto, drugą Józefowi Szambellanowi b. Dworu polskiego, i Joachimowi braciom synom Michała Jelcow, trzecią successorom sp: Franciszka i samey Jelcow, jako: jakiegokolwiek imienia i płci potomstwa zesłej Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli z Jelcow Milkiewiczowej, Brygidzie z Jelcow Pomroszynskiej z dokładem Opiek, potomstwa z Jelcow Bęklewskiej, potomstwa z Jelcow Makowieckiey jej synowi Klemensowi, i córkom jakichkolwiek imion Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwa z Jelcow Hancewiczowej, oraz z Jelcow Siekluckiey, i jej potomstwa z successorami z dokładem dla wszystkich tytułów imion i Opiek, jako niemającym osiadłości do Drzwi Sądowych Ziem. Słoniń. przybijając, przed Sąd Ziem. Słoniń. na kadencyą następną juniową pow-

tórnie w miejscu exekucyi popodawałem a dla łatwiejszego wszystkich pozwanych o niniejszym pozwie powiadomienia, ony do Gazety Kuryera Lit. na trzykrotną awizacyą podać postanowiłem. Dominik Zukowski Woźny Powiatu Słonińskiego.

Roku 1823 apr. 17 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemsk. Ptu Słoniń. stanąwszy obecnie woźny wyżey wyrażony takowy pozew zeznał, przyjąłem, i że jest zgodno w aktach, świadczę, Ignacy Nie-lubowicz Rejent Ziem. Słoniń.

Takowy pozew może bydź w Kuryerze Litewskim umieszczonym, świadczę Hieronim Przecławski Pisarz Ziemski powiatu Słoniń.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci, Antoni Pietrowski, Maciej Naruszewicz, Grzegorz Styczyński i Leon Zaskiewicz, z których pierwszy Pietrowski chociaż powiadał że jest rod-m z Gallicyi, Czernowieckiey Gubernii z wolnych ludzi, i że po wzięciu jego w Smoleńskiej Gubernii był odesłany do Gallicyi, jakowe opowiadanie, po uczynieniu ze Smoleńskim Gubernialnym Rządem sprawy w istocie niepotwierdziło się, a ostatni trzej Naruszewicz, Styczyński i Zaskiewicz niepamiętający miejsca urodzenia swego, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku, uznani za włoczęgów i oddani do służby woyskowej. Przymioty pomienionych włoczęgów: Pietrowski wzrostu 2 arsz. 7½ wiersz., twarzy okrągławey czystey, na prawey stronie twarzy jest brodawka, nosa długiego, oczu karych, włosów ciemnorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 25; Naruszewicz wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., twarzy okrągławey czystey, nosa miernego, oczu światłoszarych, włosów światlorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 35; Styczyński wzrostu 2 arsz. 6½ wiersz., twarzy nieco szerokiey czystey, nosa cienkiego, oczu szarych, włosów czarnych, mówi czysto, od urodzenia lat 20, i Zaskiewicz wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy okrągławey czystey, nosa zadartego, oczu światłoszarych, włosów światlorusych, mówi czysto, lat 20; a zatem jeśli by pomienieni włoczęgi okazali się do kogo przynależącymi, aby ten z prawnemi o przynależeniu ich dowodami, prosił gdzie należy, w oznaczonym prawami terminie, o kwit na policzenie za rekrutow. Dnia 8 maja 1823 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowiernik Felicyan Arcimowicz.

3 Roku 1823 miesiąca maja dnia 19, niżej podpisany przez niniejszą awizacyą ma honor zastrzedz Stanowną Powstachność, iż JW. Franciszka z Białozorow Bystramowa v. Marszałkowa i b. Prezydentowa Grodz. Ptu Upit., cokolwiek wniosła w dom męża wszystkiego się z rzekła 1816 mca 8bra dnia 18 dokumentem formalnie z pieczętami wydanym i na Sądzie przez samą obecnie przynanym, na męża i potomstwo syna Karla, córki Antoninę i Marię Bystramow, nie zostawując żadnego sobie prawa zaciągania na ten fundusz pożyczki. Takowe ostrzeżenie dla doycia każdego wiadomości podając do Kuryera Lit. w dacie powyższej podpisał Karol Bystram v. Marszałek i b. Prezydent Grodzki Upit.

Roku 1823 maja 19 d. Wolno drukować Wileński Ziemski Sędzia Alojzy Jasieński.